



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/86/2005

PREFERENCJE PARTYJNE W MAJU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Po okresie szczególnych przeżyć i wyjątkowej atmosfery, jaka nastąpiła w naszym życiu publicznym po śmierci papieża Jana Pawła II, w maju¹ nastąpił powrót do codzienności i zwykłych problemów życia politycznego. W tym miesiącu najważniejszym wydarzeniem, choć z racji wcześniejszych zapowiedzi i wcześniejszego rozpisania ról mającym nieco teatralny charakter, było złożenie dymisji przez premiera Marka Belkę. Jak można się było spodziewać, prezydent Aleksander Kwaśniewski nie przyjął dymisji i obecny rząd będzie prowadził działalność aż do jesiennych wyborów parlamentarnych. Z wydarzeń istotnych dla naszej sceny politycznej trzeba odnotować powstanie trzech nowych ugrupowań - formalne powołanie Partii Demokratycznej - demokraci.pl, mającej ambicję ulokować się w centrum naszej sceny politycznej, powstanie Ruchu Patriotycznego, partii prawicowej utworzonej pod auspicjami Radia Maryja, oraz kolejnej inicjatywy politycznej na lewicy - Unii Lewicy łączącej różne małe ugrupowania lewicowe, ale zarazem dzielącej jeszcze niedawno współrządzącą UP. Z racji terminu powołania tego ostatniego ugrupowania UL nie znalazła się jeszcze w tym miesiącu na naszej liście.

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w maju, udział w nich wzięłaby - według własnych deklaracji - blisko połowa Polaków uprawnionych do głosowania (49%, o 2 punkty więcej niż w kwietniu). Prawie co trzeci Polak (31%) jednoznacznie odrzuca uczestnictwo w głosowaniu, a co piąty (20%) jeszcze nie wie, czy wzięłby udział w wyborach, gdyby odbywały się już dziś.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (180) przeprowadzono w dniach 6-9 maja 2005 roku na liczącej 1052 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ęła)by Pan(i) w nich udział?	Wskazania respondentów według terminów badań												
	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V
	2004						2005						
	w procentach												
Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	52	44	40	42	42	45	49	48	50	50	48	47	49
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym w nich udział	18	17	17	21	21	18	18	17	18	18	19	22	20
Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału	31	39	43	37	37	37	33	35	32	32	33	31	31

Tak samo jak w ubiegłym miesiącu więcej niż co piąty zadeklarowany uczestnik głosowania (22%) nie wie, na którą partię oddałby swój głos.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?														
	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V
	2004						2005							
	w procentach													
Trudno powiedzieć	24	21	13	18	15	19	17	19	19	21	21	24	22	22

W maju swe preferencje wyborcze wyraziło zatem blisko dwie piąte uprawnionych do głosowania (38%), o 1 punkt więcej niż miesiąc wcześniej. Pozostali, według swych deklaracji, albo nie wezmą udziału w wyborach (51%), albo chcieliby iść głosować, ale w tej chwili nie wiedzą, na kogo oddaliby swój głos (11%).

W maju, po miesięcznej przerwie, na czele ugrupowań cieszących się wśród Polaków największym poparciem ponownie znalazła się PO, na którą chce głosować jedna czwarta zadeklarowanych wyborców mających sprecyzowane preferencje partyjne (25%). W porównaniu z ubiegłym miesiącem notowania PO poprawiły się o 5 punktów procentowych i są takie same jak na początku roku. Drugie miejsce zajęło PiS, którego poparcie w wyborach - gdyby odbywały się już dziś - zapowiada jedna piąta wyborców

mających określone sympatie partyjne (20%). W porównaniu z ubiegłym miesiącem notowania PiS obniżyły się o 4 punkty procentowe. Kwietniowa zmiana na pozycji lidera rankingu okazała się zatem krótkotrwała - można sądzić, że związana była przede wszystkim z przeżyciami zbiorowymi i wyjątkową atmosferą życia publicznego po śmierci papieża Jana Pawła II. Zapewne wiązała się także z rozpoczęciem (zawieszanej później) kampanii prezydenckiej przez kandydata PiS. Kolejny miesiąc z rzędu nie zmieniły się natomiast notowania Samoobrony, zajmującej trzecie miejsce, na którą zamierza głosować 14% uczestników wyborów mających określone sympatie partyjne. Pozostałe ugrupowania uzyskały w tym miesiącu niższe notowania. Od lutego obserwujemy nieznaczny, ale jednak stały trend obniżania się poparcia dla LPR. W maju na to ugrupowanie jest gotowych głosować 8% wyborców mających określone sympatie partyjne, o 2 punkty mniej niż w ubiegłym miesiącu. Od lutego br. partia ta straciła 5 punktów procentowych. Kolejne miejsce zajmuje SLD, popierane w maju przez 7% wyborców. Jest to wynik o 3 punkty lepszy niż w kwietniu wyjątkowo niekorzystnym dla tego ugrupowania. Także SdPI, druga z lewicowych partii, choć już tylko minimalnie, ale poprawiła swój ubiegłomiesięczny wynik. W maju chęć głosowania na to ugrupowanie zadeklarowało 6% omawianej grupy wyborców. Gdyby wynik ten potwierdził się w wyborach, obie partie miałyby zatem swoją reprezentację w parlamencie. Natomiast na granicy wyborczego progu znalazł się w tym miesiącu PSL, popierany tylko przez 5% wyborców mających sprecyzowane sympatie partyjne. Jest to najslabszy wynik tej partii od siedmiu miesięcy. Pozostałe ugrupowania nie zdołałyby wprowadzić swych przedstawicieli do nowego Sejmu. Po 3% głosów zyskały w tym miesiącu UP oraz nowo powołana Partia Demokratyczna - demokraci.pl, której popularność śledziliśmy już wcześniej, choć na naszej liście wśród innych konkurentów znalazła się po raz pierwszy. Nowe ugrupowanie osiągnęło nieznacznie gorszy wynik niż średnie notowania UW w ostatnich trzech miesiącach. W maju swoją obecność na scenie politycznej zaznaczyły także KPEiR, którą poparło 2% potencjalnych wyborców oraz UPR, Rodzina-Ojczyzna i DPL (po 1% głosów). Umieszczony także po raz pierwszy na naszej liście Ruch Patriotyczny - ugrupowanie powołane pod patronatem Radia Maryja - nie otrzymało w majowym sondażu żadnego głosu.

Tabela 3

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne*									
	VIII 2004	IX 2004	X 2004	XI 2004	XII 2004	I 2005	II 2005	III 2005	IV 2005	V 2005
	w procentach									
Platforma Obywatelska RP	25	25	27	27	27	26	25	22	20	25
Prawo i Sprawiedliwość	16	15	14	17	18	18	15	16	24	20
Samoobrona RP	10	10	12	10	12	11	12	14	14	14
Liga Polskich Rodzin	12	13	14	12	11	12	13	11	10	8
Sojusz Lewicy Demokratycznej	7	9	6	8	5	6	6	6	4	7
Socjaldemokracja Polska	7	7	4	5	4	6	4	3	5	6
Polskie Stronnictwo Ludowe	6	5	6	8	6	7	7	8	4	5
Partia Demokratyczna - demokraci.pl/ Unia Wolności**	4	3	6	3	3	3	5	5	4	3
Unia Pracy	3	4	3	2	2	3	4	3	3	3
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	3	3	3	4	2	3	4	1	2	2
UPR	1	1	1	1	1	1	0	2	2	1
Demokratyczna Partia Lewicy	1	1	1	0	1	0	0	1	1	1
Rodzina-Ojczyzna	0	0	0	0	1	1	1	1	0	1
Inne	1	2	2	1	3	2	1	2	3	4
N=	330	331	369	389	377	432	421	371	404	407
* Uwaga: W tabeli nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wielkość poparcia dla poszczególnych ugrupowań jest procentowana do tej grupy wyborców, którzy po pierwsze - chcą uczestniczyć w wyborach, a po drugie - wiedzą, na kogo będą głosować										
** Dane do kwietnia 2005 odnoszą się do Unii Wolności, a od maja 2005 dotyczą demokratów.pl										

★

★

★

Kwietniowa zmiana na pozycji lidera popularności partii politycznych trwała tylko miesiąc i w maju na to miejsce powróciła PO z dość wyraźną przewagą nad PiS zajmującym drugie miejsce. Jednak w sumie przyszli potencjalni koalicjanci nie zmienili znacząco swego stanu posiadania, w maju popiera ich łącznie 45% wyborców mających sprecyzowane preferencje partyjne, tylko o 1 punkt więcej niż w kwietniu. Trzecią siłą w przyszłym parlamencie ma szansę stać się Samoobrona, którą od trzech miesięcy popiera 14%

ankietowanych, nieco więcej niż przeciętnie w ciągu wcześniejszych ośmiu miesięcy. Natomiast od czterech miesięcy traci zwolenników, choć nieznacznie, LPR - w tym czasie ugrupowanie to utraciło ponad jedną trzecią swego elektoratu. Nieco poprawiły swoje notowania partie lewicy - gdyby wybory odbywały się już teraz, w nowym parlamencie znaleźliby się przedstawiciele SLD i SdPi. Natomiast ciągle trwa kryzys PSL, który w tym miesiącu znalazł się na granicy wyborczego progu. Do nowego parlamentu samodzielnie nie weszłaby UP. Poniżej wyborczego progu kształtuje się także poparcie dla nowego ugrupowania - Demokratów.pl, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że instytucjonalnie jest to ciągle nowa propozycja wyborcza na naszej scenie politycznej.

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI